

Odszedł nestor polskich geobotaników, badacz przyrody w licznych miejscach Polski oraz w różnych rejonach Europy i Bliskiego Wschodu. Gorliwy obrońca środowiska naturalnego. Zasłużony działacz i organizator w Lidze Ochrony Przyrody Okręgu Lubelskiego.

Profesor Florian Świąs emerytowany profesor Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie zmarł 17 grudnia 2015 r. Urodził się 24 września 1939 roku w Kąclowej – miejscowości położonej w północno – wschodniej części Beskidu Niskiego. Szkołę podstawową ukończył w rodzinnej miejscowości, a szkołę ogólnokształcącą w pobliskim Grybowie. Już jako młodzieniec obcujący na co dzień z przyrodą wymarzył sobie studia przyrodnicze. Zaraz po zdaniu matury w 1957 roku opuścił rodzinne strony. Wyjechał do Lublina na studia i pozostał w nim do końca życia. W 1962 roku ukończył studia biologiczne na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UMCS. Bezpośrednio po obronie pracy magisterskiej rozpoczął pracę zawodową w katedrze Systematyki i Geografii Roślin, przechodząc wszystkie szczeble awansu naukowego - od asystenta stażysty, asystenta naukowo- technicznego, asystenta, starszego asystenta, docenta, profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego. W 1992 roku otrzymał z rąk Prezydenta RP dyplom tytularnego profesora. W tym samym roku została zreorganizowana Katedra Systematyki i Geografii Roślin. Powstały dwie odrębne jednostki. Jedną z nich był Zakład Geobotaniki, w którym objął kierownictwo, będąc już profesorem nadzwyczajnym. Od razu przystąpił do organizowania od podstaw nowo powstałego Zakładu Geobotaniki, zaktualizował tematykę badawczą oraz program zajęć dydaktycznych z zakresu geobotaniki i biogeografii. Przez lata gromadził materiały zielnikowe liczące do kilkudziesięciu tysięcy arkuszy i kopert zielnikowych okazów. Funkcję kierownika Zakładu pełnił aż do chwili przejścia na emeryturę w 2010 roku. W międzyczasie w 2003 roku otrzymał stanowisko profesora zwyczajnego.

Profesor Florian Świąs przez całe swoje zawodowe życie zajmował się geografią i ekologią roślin oraz fitosocjologią naturalnych i antropogenicznych zbiorowisk roślinnych. Prowadził także badania z zakresu wpływu środowiska przemysłowego na lasy, ekspansji roślin zawleczonych, syntaksonomii zbiorowisk roślinnych antropogenicznych i naturalnych . Badania geobotaniczne prowadził w kraju, a także podczas uczestnictwa w kilku międzynarodowych wyprawach naukowych - 1 raz do Mongolii, 4 razy na Spitsbergen, 3 razy na Ukrainę i 1 raz na półwysep Kola. Na dorobek naukowy Profesora składa się ponad 200 publikacji, w tym 12 w formie książkowej, ponad 60 artykułów naukowych oraz popularnonaukowych. Był promotorem około 100 prac magisterskich, około 80 licencjackich, 3 doktoratów oraz był inspiratorem 1 rozprawy habilitacyjnej. W 2003 otrzymał stanowisko profesora zwyczajnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Profesor Florian Święs miał wyjątkowo duże osiągnięcia w dziedzinie ochrony przyrody. Opracował kilkadziesiąt projektów dotyczących walorów przyrodniczych różnych obiektów projektowanych do ochrony rezerwatowej, ochrony w formie użytków ekologicznych, obszarów chronionego krajobrazu, parków narodowych i krajobrazowych. Prowadził na uczelniach w Lublinie i w Wyższej Szkole Humanistycznej w Sandomierzu wykłady i seminaria z biogeografii, geobotaniki, fitosocjologii, procesów synantropizacji szaty roślinnej, funkcjonowania biosfery. Był społecznikiem, działał w różnych towarzystwach i organizacjach społecznych związanych z ochroną przyrody i ekologią. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Towarzystwa Przyjaciół nauk w Przemyślu, Klubu Polarnego Towarzystwa Geograficznego. Był członkiem Rady Naukowej Poleskiego Parku Narodowego, wiceprzewodniczącym Rady Naukowej Parku Krajobrazowego „Lasy Janowskie”, członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Krośnieńskiej. Od 1962 roku należał do Ligi Ochrony Przyrody na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi. Od kilkunastu lat wspierał Zarząd Okręgu LOP w Lublinie, gdzie był przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego.

Trudno jest wymienić w krótkim artykule wszystkie dyscypliny przyrodnicze, osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i społeczne, obejmujące bardzo szeroki zakres zainteresowań i osiągnięć naukowych. Jeszcze trudniej jest żegnać, a tym bardziej pisać o bliskiej osobie, której już nie ma wśród nas - i to na zawsze. Bardzo trudno jest mi pisać o Profesorze jako człowieku. Jakim był? Teraz zadaję to pytanie. Wiem na pewno, że zawsze był gotowym nieść wsparcie. Miał tyle planów, tyle pytań, tyle niedokończonych publikacji, tyle nieprzedyskutowanych problemów przyrodniczych. Byłeś Profesorze dla nas wsparciem w kwestiach geobotanicznych, autorytetem naukowym i etycznym. Zawsze poważny, ale równocześnie pogodny, ze swoistym poczuciem humoru. Silny i potężny jak dąb, wydawało się, że niezniszczalnym – człowiekiem gór. Zapamiętamy Ciebie Profesorze z naszych wyjazdów na „Spotkania przy pomnikach przyrody.” Każdorazowo przed samym odjazdem autokaru przynosiłeś Pani Prezes maleńki bukietek stokrotek lub innych kwiatków. W trakcie jazdy brałeś mikrofon i zwracałeś naszą uwagę na mijane krajobrazy. Mówiłeś do nauczycieli przyrody, żeby uwrażliwiali i przekazywali swoim uczniom piękno, walory i tajemnice przyrody ojczystej. Pamiętamy też Twoje pytania i zagadki przyrodnicze. Słuchaliśmy Twoich opowieści o pracach badawczych, prowadzonych na dalekich i dzikich stepach w Mongolii, na Spitsbergenie pokrytym wieczną zmarzliną, czy na Półwyspie Kola.